



Pierwszy kontrakt warszawski podpisany. Drugi Fin w Lokomotivie

data aktualizacji: 2018.11.04



Kontrakty warszawskie w naszym kraju podpisywane są przeważnie już w ostatnim momencie okienka transferowego, by nie zamknąć zawodnikowi szansę na starty w Polsce. W Daugavpils już parafowali taką umowę.

Mała ściągą dla osób, które nie wiedzą lub nie pamiętają czym jest umowa warszawska. Jest to specjalny rodzaj kontraktu żuźlowca z klubem, który nie gwarantuje zawodnikowi ani startów, ani wynagrodzenia. Takie umowy podpisuje się, aby potem bez problemów żuźlowiec mógł zmienić klub na zasadzie wypożyczenia, a nie musiał czekać np. na okienka transferowe. Na taki ruch decydują się przeważnie mniej znani jeźdźcy, którzy chcą zaistnieć w Polsce albo też przypomnieć się publiczności.

Pierwszym ogłoszonym zawodnikiem z tego typu kontraktem jest Fin - Jesse Mustonen, który pochwalił się tym w mediach społecznościowych. Dla 23-latka będzie to pierwsza styczność z polską ligą, a angaż w Lokomotivie Daugavpils nie powinien dziwić, gdzie startuje jego rodak - Timo Lahti. W minionym sezonie Mustonen skupiał się na startach na długim torze, ale i próbował swoich sił w międzynarodowych imprezach na klasycznych owalach. Startował m.in. w 2. rundzie kwalifikacyjnej do Grand Prix 2019, gdzie w duńskim Slangerup zdobył cztery punkty i zajął czternaste miejsce (pokonał m.in. Lyagera, Nilssona) oraz w 1. półfinale eliminacji do Speedway Euro Championship. W Bałakowie z ośmioma punktami zajął ósme miejsce, a plecy Fina oglądał m.in. Oleg Michaiłow.

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/59149-pierwszy-kontrakt-warszawski-podpisany-drugi-fin-w-lokomotiwie>